

Królowa

Piętnasty sierpnia to wyjątkowy dzień dla polskiej tradycji narodowej

Piętnasty sierpnia to wyjątkowy dzień dla polskiej tradycji narodowej. Z jednej strony mamy Święto Wojska Polskiego, które zostało ustanowione w dzień najważniejszej bitwy stoczonej przez polski oręż, niweczając tym samym pochód Armii Czerwonej niesionej hasłami rewolucji. Z drugiej strony ten dzień przynależy do duchowego kalendarza Kościoła Katolickiego, który w polskiej rzeczywistości posiada podwójny wymiar – oprócz upamiętnienia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, tysiące pielgrzymów z całego kraju po trudach wielodniowych wędrówek przychodzi, aby oddać pokłon Jasnogórskiej Czarnej Madonnie – Królowej Polski. Gdy szerzej spojrzymy na ten podwójny akcent postawiony na tym dniu dostrzeżemy niezwykle silny wymiar tożsamości Polaków. Mamy tu bowiem ciekawy splot tradycji zarówno wolnościowej jak i religijnej, które ukazują symbolicznie cechy polskiego doświadczenia. Nasz numer w całości poświęcony jest jednemu z elementów tej tożsamości, którym jest kult Maryi. Matka Boża jest dla polskości kimś niezwykle – jest Królową. Można by bez końca wymieniać wszystkie punkty historyczne naznaczone jej obecnością, które na stałe wpisały się polskość, aby wymienić tylko: Bogurodzicę, Obronę Jasnej Góry, Śluby Lwowskie, zawierzenie Jej narodu przez Prymasa Tysiąclecia (nie wspominając o tym, że w 1962 sam Jan XXIII ogłosił NMP Królową Polski główną patronką Polski, a wcześniej Benedykt XV rozszerzył na całą Polskę wezwanie *Królowo Korony Polskiej* w Litanii Loretańskiej).

Polska usiana jest przydrożnymi kapliczkami, które miejscem w przestrzeni publicznej godzą zarówno małe wsie, jak i wielkie aglomeracje. Polacy tłumnie odwiedzają polskie sanktuaria: choćby Licheń, Gietrzwałd, Matemblewo i Studzieniczną, a także licznie podróżują do zagranicznych miejsc kultu - Loreto, Fatimy, Lourdes, Wilna. Przywiązanie do Kościoła rodzi w nas niezwykle umiłowanie do Maryi, którą przecież sam św. Jan Paweł II czcił w sposób niezwykle silny, nieraz zdumiewając tym wiernych Kościoła w państwach Zachodu. Ów niezwykły kult i przywiązanie do – no właśnie: Królowej – łączył zarówno hierarchów od Prymasa Sapiehy, Prymasa Wyszyńskiego, Jana Pawła II przez wielkich kapłanów jak o. Maksymilian Kolbe, po polski lud Boży, który podskórnie czuje, że siła naszej tożsamości jest nieodzownie związana z Pośredniczką Łask – Królową Nieba: Królową Polski.

Jan Czerniecki



Adam Talarowski: Z zagadnień kultu maryjnego w Polsce średniowiecznej



W Polsce elementem bardzo istotnym jest związek kultu maryjnego z naszą historią narodową - przeczytaj wywiad z o. prof. Grzegorzem Bartosikiem



Prof. Magdalena Zowczak: O kulcie maryjnym ludu i dla ludu



Michał Gołębiowski: Brzemienna w chwili Wniebowzięcia



Z Jasnej Góry płynie bardzo wyraźny przekaz, że są rzeczy niezniszczalne - przeczytaj rozmowę z o. Michałem Leganem OSPPE



Dariusz Żuk-Olszewski: Sanktuaria maryjne oazami wolności w zniewolonym świecie



Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Kult maryjny w barokowej muzyce kościelnej



Początki kultu maryjnego to 1715 rok, kiedy przybywa tutaj pierwszy pustelnik - przeczytaj rozmowę z ks. Arkadiuszem Pietuszewskim

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego**